

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 222.

Leszno, czwartek dnia 26 września 1929 r.

Rok X.

Istotne przyczyny dymisji Waldemarasa.

Warszawa, 25. 9. (KAP.) Jak się dowiadujemy, bezpośrednią przyczyną dymisji Waldemarasa był jego zatarg z władzami kościelnymi. Na skutek niewykonania Konkordatu zmuszony był czasowo opuścić Rzym posel przy Stolicy Apostolskiej, Szaullis. Biskupi litewscy niejednokrotnie wypowiadali się przeciwko dyktatorskiej polityce Waldemarasa,

uciskowi i prześladowaniu obywateli Litwy.

W czasie pobytu Waldemarasa w Genewie udała się do prezydenta Smetony delegacja katolików litewskich z ks. prof. Tomasza Jędrasem na czele i zażądała dymisji gabinetu Waldemarasa, co też po powrocie jego nastąpiło.

—o—

Intronizacja nowego arcybiskupa Meksyku.

(KAP.) W środę, dn. 18 bm. Mgr. Pascual Diaz, były biskup z Tabasco, a obecnie z woli Ojca św. arcybiskup Meksyku, został uroczystie intronizowany w Profesa, dawnym kościele XX. Jezuitów, który będzie mu służył za katedrę, dopóki nie ukończy się prace nad konsolidacją w stolicy kraju. W uroczystości wzięły udział tysiączne tłumy wiernych.

W przemówieniu skierowanym do Dostojnego

Nominata, mówca podkreślił wielką rolę, jaką nowy arcybiskup odegrał w czasie przygotowywania pokoju religijnego w Meksyku. On to, Mgr. Diaz, wraz z Mgrm Leopoldem Ruiz'em prowadził rokowania z rządem meksykańskim i podpisał warunki porozumienia w dniu 21 czerwca br.

Mgr. Pascual Diaz, należy do Towarzystwa Jezusowego. Liczy obecnie 53 lata.

—o—

Z ostatniej chwili.

Strasza katastrofa kolejowa w Bolszewiu. Moskwa, 25. 9. (AW.) Na linii kolejowej Swierdłowski-Moskwa wydarzyła się okropna katastrofa kolejowa. Z pod gruzów rozbitych wagonów wydobyło 46 trupów. Rannych jest również 46. Obiegają pogłoski, jakoby katastrofa miała być dziełem zamachu.

Polityka zagraniczna Litwy.

Kowno, 25. 9. (AW.) Ponieważ Tubialis objął tekę ministerstwa spraw zagranicznych jedynie w charakterze kierownika — jest na porządku dziennym kwestia stałego obsadzenia tego stanowiska. Pismo „Ritas” twierdzi, iż na stanowisko to powołany będzie poseł litewski w Berlinie Sidzikaukas lub poseł litewski w Paryżu, Klimes.

Kto będzie wojewodą poznańskim?

Warszawa, 25. 9. (AW.) Jedną z agencji prasowych donosi, iż wiceprezes komitetu zachowawczego p. Wielowiejski, o którego ew. kandydaturze na wojewodę poznańskiego była mowa, oświadczył, iż nie mógłby objąć tego stanowiska, ze względu

na to, iż jest prezesem głównego zarządu Chrześcijańskiego Towarzystwa Rolniczego.

Następca p. Barila w Sejmie.

Warszawa, 25. 9. (AW.) W związku z zrezygnowaniem się mandatu poselskiego b. premiera p. prof. Barila z ramienia B. B. W. R. ma na jego miejsce wejść do Sejmu prof. uniwersytetu lwowskiego p. Kozłowski.

Rząd i przedstawiciele cukrownictwa.

Warszawa, 25. 9. (AW.) Pan premier Świątalski odbył dłuższą konferencję z przedstawicielami cukrownictwa. W konferencji tej wzięli udział pp. ministrowie: Matuszewski (Skarb), Kwiatkowski (handel i przemysł) i Niezabykowski (rolnictwo).

Szczęście przynosząca kolektura.

Leszno, 25. 9. Do licznych wygranych, jakie przypadły w udziale kupującym losy loterii państwowej w leszczyńskiej kolekturze p. Marskiego — przybyła jeszcze jedna. Mianowicie w ostatnim ciągnięciu (w dniu wczorajszym) padła na numer 19555 wygrana w sumie 3.000 zł.

Odgłosy ustąpienia Waldemarasa.

Nerwowy i prześladowany. Berliński dziennik „Vossische Zeitung” donosi z Kowna, iż teraz dopiero ujawnił się szereg szczegółów, mających swe znaczenie dla kryzysu gabinetowego: mianowicie stan zdrowia Waldemarasa, który od trzech lat nie brał urlopu, miał być bardzo niepomysłny. W ostatnich czasach, zwłaszcza po nieudalym na niego zamachu, Waldemarasa miał się stać niesłychanie nerwowy i prześladowany.

Wojsko opuściło dyktatora. Obradujący w Kownie w oficerskim klubie „Ramove”, zjazd oficerów litewskich uchwalił w poniedziałek podporządkować się rozkazom prezydenta Smetony.

Zadowolenie z rezygnacji. Londyński dziennik „Times” omawia w artykule naczelnym szeroko rezygnację Waldemarasa, podając szczegółową charakterystykę jego rządów. W Genewie — mówi „Times” — Waldemarasa wykazał mistrzostwo techniki obstrukcji i jego rzekomy zamiar porzucenia polityki, w razie potwierdzenia się, wywoła w Genewie zadowolenie. Miejmy nadzieję — kończy „Times” — że o ile Waldemarasa zrezygnuje, będzie to istotna rezygnacja, i że nie zamierza on po opuszczeniu sceny polityki wywoływać zaburzeń za kulissami.

Gortwie pacholki. Kowno. (AW.) Jedyną bodaj instytucją na Litwie, która nie może odzwołać Waldemarasa jest redakcja organu oficjalnego „Lietuvos Aidas”. Dziennik przystępuje mianowicie do wydania dzieła poświęconego okresowi, w którym sprawował rząd Waldemarasa. Dziełoo to ma obrazować „wiekopomne zasługi” Waldemarasa. Dzieło będzie miało charakter wydawnictwa jubileuszowego.

Pod jarzmem litewskim.

Donoszą z Kowna, że trybunał wojskowy zakończył rozpatrywanie sprawy 5 osób, oskarżonych o rzekome szpiegostwo na rzecz Polski. Dwóch podsądnych braci Augustyna i Jana Klimowiczów skazano na 8 lat ciężkich robót, trzeciego Grigajisa na 4 lata ciężkich robót, dwaj pozostali zostali uwolnieni.

Po zgonie kardynała Dubois.

Paryż 24-go września. (P. A. T.) Wczoraj odbyło się przeniesienie zwłok kardynała Dubois do pałacu arcybiskupiego. Kondoleńce złożyli między innymi prezydent Doumergue i premier Briand. Dni, w godzinach rannych, zwłoki kardynała będą zabalsamowane, poczem wystawione będą na widok publiczny. Prasa pocięła ś. o. kardynałowi Dubois liczne artykuły, w których podkreśla wielkie zalety umysłu i charakteru zmarłego dostojnika Kościoła, oraz rolę patriotyczną, jaką odegrał podczas wojny światowej.

Rozwiązanie parlamentu czeskiego.

Praga Czeska 25. 9. Sejm i Senat zostały rozwiązaniem Prezydenta rozwiązane. Dzisiaj lub najpóźniej jutro należy się spodziewać podpisania dekretu o nowych wyborach, które odbyłyby się 27 października. Rząd prawdopodobnie nie poda się do dymisji, a w razie przedłożenia prośby o dymisję prezydent pości obecnym ministrom prowadzenie swych resortów aż do przeprowadzenia nowych wyborów.

Evakuacja Nadrenji.

Moguncja (AW.) Dowództwo wojsk okupacyjnych komunikuje, iż wojska okupacyjne opuszczają miejscowość Ehrenbreitstein najpóźniej 30. listopada, tak iż już na 1. grudnia druga strefa okupacyjna będzie wolna. Miejsna komisja nadreńska przeniesiona będzie 15. listopada z Koblenz do Wiesbadenu. Skład komisji stanowić będzie po przeniesieniu: 40 francuzów, 10—12 belgów oraz 5 angiłków. Tereny opuszczone przez wojska okupacyjne obejmie pod swój zarządek komisarz rządowy, wyznaczony przez rząd Rzeszy.

Śnieg, grzmoty, pioruny.

Zakopane 24. 9. (AW.) Ostatnio w Zakopanem spadł śnieg, który pokrył grubą warstwą szczyty górskie. Zadymka śnieżna szalała przy wtórze grzmotów i piorunów.

Przykładnie ukarany oszczerca.

Warszawa, 25. 9. (KAP.) Dnia 16 bm. przed Sądem Okręgowym w Mławie odbyła się rozprawa przeciwko Kazimierzowi Mieczkowskiemu, redaktorowi tygodnika warszawskiego „Myśli”, pisma o tendencjach wolnomyślnych, i bolszewickich. W jednym z numerów tego tygodnika ukazała się ohydna napastka na ks. Gościńską, prefekta szkół w Ciechanowie.

Na przewodzie sądowym okazało się, że wszystkie oszczerstwa redakcja „Myśli” z palca wyssała. Wyrokiem sądu red. Mieczkowski został skazany na sześć miesięcy więzienia i 1000 złotych odszkodowania ks. Gościńskowski za krzywdę moralną, oraz na zapłacenie kosztów sądowych.

Echa niemieckich barbarzyństw.

Gotowanie trupów i wyrób z nich ekstraktu.

Prasa niemiecka przytacza sensacyjny artykuł nadesłany przez barona von dem Busche-Hoddenhausen dawniejszego posła niemieckiego w Argentynie, a obecnego prezesa Związku gospodarczego dla Południowej i Środkowej Ameryki. W artykule tym stwierdza b. poseł, że znany i wybitny poseł, dr. Federico Cantoni pochodzący z San Juan, wyłożył w senacie argentyńskim ciężkie oskarżenie pod adresem Niemców, zarzucając im między innymi, że podczas wojny bezczęście trupy zmarłych Niemców wykorzystując je w celach gospodarczych. Wobec braku tłumaczeń gotowali Niemcy trupy swe w olbrzymich kotłach i używali ekstrakt do wyrobu mydła.

Warto przypomnieć, że te same zarzuty stawiali Niemcom podczas wojny również Anglicy.

Sensacyjne morderstwo.

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu: Rumuński kapitan rezerwy Serdici, przyjaciel b. zastępcy tronu księcia Karola, były świadek jego ślubu z p. Lambrino, został w Banacie zamordowany. Szczegółów brak.

Raj złodziejski.

Moskwa. (AW.) W Moskwie dokonano licznych aresztowań i rewizji, które doprowadziły do wykrycia organizacji piekarskich spekulatorów, którzy do rabuli się wielkich fortun, uprawiając niedozwolony handel prywatny. Aresztowano 104 osoby.

Bojkot żydów w Palestynie.

Jerozolima (AW.) W Jaffie Arabowie rozrzucający obficie ulotkami nawołują do bojkotowania żydów i towarów żydowskich. Władze angielskie zarządziły poszukiwania drukarni, gdzie były ulotki odbijane jak również wydały polecenie wyłapania agitatorów arabskich. Jak dotąd rezultatów tych zarządzeń nie ma. W kolonii galilejskiej Mischmar Havyarden budowali kilkunastu napadów rabunkowych.

Powstanie w Arabji.

Potwierdza się wiadomość, że szef Iben Bejad przyłączył się do powstania przeciwko królowi Iben Saudowi. Uchodził on dotychczas za najwierniejszego sprzymierzeńca króla.

Iben Saud, który wskutek powstania odciął się od swego głównego portu Dżedda nad morzem Czerwonym, jest zmuszony obecnie walczyć na dwóch frontach: ponieważ szepczy Mutair i Ajman zagrażają jego stolicy Riad od północy. Król rozporządza armią 30.000 żołnierzy, przeciwnicy natomiast posiadają dwa razy tyle wojska.

Olbrzymi pożar w Grecji.

Ateny, 24. 9. Wczoraj po południu wybuchł w dzielnicy handlowej Salonik olbrzymi pożar, którego ofiarą padło 60 domów, 20 sklepów i 16 składów z drzewem. Ogień rozszerzał się tak gwałtownie, że straż ogniowa była bezradna wobec rozszalałego żywiołu i musiała się ograniczyć do ochrony innych dzielnic. Kilkaście osób uległo ciężkim poparzeniom. Szkody obliczają na milion dolarów.

W Hadze mówiono się o rewizji naszych granic, zachodnich — naszą odpowiedzialność powinno być silne lotnictwo i organizacja społecznej obrony, którą nam może dać tylko L. O. P. P. — popierajmy ją, tylko 50 str. miesięcznie.

Budżet na rok 1930-31.

Kierownik m'n. skarbu p. Matuszewski przedstawił sprawę wywiadu na temat przyszłego budżetu. P. min. Matuszewski podkreśla z naciskiem że główną wytyczną planu gospodarki państwowej w przyszłym roku budżetowym jest zasada iaknajdalej idącej, lecz celowo słosowanej oszczędności w dotychczasowych ramach wydatków.

Całkowite wpływy roku przyszłego nie przekroczą sumy preliminowanej na rok bieżący; jedno ze źródeł dochodów państwowych już w roku bieżącym wykazuje mniejsze sumy dochodów: są to wpływy z cel, które w przyszłym roku będą jeszcze mniejsze.

W roku przyszłym, niektóre grupy wydatków państwowych będą większe, niż w bieżącym roku budżetowym. Wzrosną więc sumy, przeznaczone na spłaty długów zagranicznych, zacągniętych przez Polskę; w roku 1930-31 wypadnie zwrócić zagranicy i krajowym wierzycielom o kilkadziesiąt milionów więcej procentów i rat, niż w b. roku budżetowym.

Aby znaleźć pokrycie tych wydatków i nie przekroczyć ogólnej sumy dochodów, trzeba będzie ograniczyć inne. Z tego powodu, budżety wszystkich ministerstw będą musiały być niższe niż obecnie.

—o—

Podminowanie Republiki Niemieckiej.

Restytucja powojennej potęgi niemieckiej dokonywa się w szybkim tempie. Na podstawie planu Younga, uzyskali Niemcy znaczne ulgi w kwestii odszkodowań. Konferencja w Hadze przyniosła zapowiedź ewakuacji obszarów okupowanych, które Anglii i Belgowie już rozpoczęli opróżniać, a Francuzi dokonają tego do połowy roku 1930. Kwestja Zagłębia Saary będzie przedmiotem rokowań. W dzie sięć lat po podpisaniu Traktatu wersalskiego, likwidującego przegraną wojnę, Niemcy odzyskują stanowisko równorzędne ze zwycięzcami. Można się ich zapytać słowami poety niemieckiego: „Mein Lieben: was willst du noch mehr“?

Próbnoy się jednak szukało oznak zadowolenia w Niemczech nie tylko na prawicy, która żyje z demagogicznego poszczuwania i z rozbudzania instynktów nacjonalistycznych i odwetowych, ale i na lewicy, której pochwały pod adresem dra Stresemanna i objawy zadowolenia są dosyć blade i wymuszone. A równocześnie wymaga się napięcie walk wewnętrznych. P. Hugenberg organizuje akcję w sprawie głosowania ludowego, które ma stwierdzić, że Niemcy zrzucają z siebie odpowiedzialność za wywołanie wojny, co stanowi podstawę traktatu wersalskiego, że nie uznają zacągniętych przez rządy swoje zobowiązań jako przekraczających rzekomo siły finansowe Niemiec, że zastrzegają sobie możność pociągnięcia kontrahentów po stronie niemieckiej do odpowiedzialności i domagają się zwrócenia Niemiec z innymi państwami pod względem uzbrojenia, czy rozbudzenia. Demagogiczny ten krok prawicy niemieckiej ma zakłócić pokojową konsolidację stosunków i konsolidację republiki. Ma stanowić zwrot od pokojowej restytucji stanowiska Niemiec ku awanturizm politycznym, których form i wyniku sami autrzy tej akcji dobrze sobie nie wyobrażają. P. Hugenberg, głowa całej tej akcji jest wprawdzie doskonałym organizatorem, nie ma jednak ani fantazji, ani taktu i zręczności, niezbędnych w polityce. Chodzi o to, aby przypominieć się masom, aby nie pozwolił stronnictwom republikańskim zeszkotać zewnętrznych sukcesów Niemiec na rynku wewnętrznym.

Akcja p. Hugenberga nie rokuje na razie zbyt wielkich szans powodzenia. Skupienie pstręj mozaiki stronnictw i grup prawicowych około punktów deklaracji stanowiących podstawę głosowania ludowego, okazało się, rzeczą nielatwą; a specjalnie organizacje włościańskie nastrojone bardziej realistycznie nie godzą się na punkt żądający pociągnięcia rządu do odpowiedzialności.

ANDRÉ CHARPENTIER.

Strzeż się.

ciąg dalszy

(5)

— Zajcie mi rewolwer — krzyczał — muszę ich zabić... przyszli tu po mnie... zabierzcie ich stąd...

Tegoż ranka, jakby przeczuwając, że zaszło coś niezwykłego, detektyw Ribale przyszedł do Zambarowa, aby się dowiedzieć, czy niema jakichś nowin. W zastępstwie chorego bankiera przyjął go Laranchard, który zdecydowawszy, że tak będzie najlepiej dla ich szajki, wtajemniczył Ribale'a w niektóre wydarzenia, oraz opowiedział o przesładowanym ich tajemniczym człowieku w okularach, noszącym dziwaczną nazwisko — Hem. Opisał mu dokładnie jego wygląd zewnętrzny i podzielił się swoen podejrzeniem, że człowiek ten jest zaufanym Marsana.

Ribale zapisał w notatniku wszystkie dane i zapytał:

— Gdzie mógłbym spotkać tego jegomościa? — Nie znam jego adresu oczywiście — odpowiedział Laranchard — lecz wiem, że bywa często na giełdzie, gdzie załatwia swoje majątkowe sprawy.

Ribale nie tracąc ani chwili czasu, udał się na giełdę. Między znajomymi giełdźiarzami rozpoczął delikatną ankietę, rozpytyując się o podejrzanego człowieka. Jeden z agentów giełdowych, zapytany, czy nie zna przypadkiem pana Hema, wykrzyknął:

— Ależ znam go. To niezwykły człowiek. Otacza się jakąś tajemniczością, nigdy niewiadomo, skąd przyjdzie i kiedy, i znika tak samo. Zwykle jednak bywa tu między dwunastą a trzecią.

Gdyby na powierzchni życia politycznego kwestja głosowania ludowego ma przysporzyć kłopotu republiki i stronnictwom republikańskim, to pod powierzchnią serji zamachów ma sterować władze republiki i dać dowód, że podstawy jej nie są trwałe. Władze niemieckie, zdolne wykryć sztak akcji terrorystycznej, który operował głównie na terenie radykalnie prawicowych grup włościańskich i partii narodowych socjalistów. Grupy radykalnie prawicowe rekrutują swoich zwolenników z pośród żywołów niezadowolonych, które podscazuwają przeciw republice, wciągając do swoich szeregów i byłych oficerów, którzy obecnie nie mają zajęcia i chłopów, zwłaszcza z północnych Niemiec niezadowolonych z powodu zbyt wysokich podatków, drobnych rzemieślników i kupców, młodzież i t. d. To są narzędzia używane do aktów najniebezpieczniejszych. Inicjatorzy, kierujący tą akcją i finansujący ją ofiście ukrywają się w cieniu. Zadaniem śledstwa będzie rozpoznać mirok i zerwać maskę. Narazie u najwybitniejszych zamachowców znaleziono listy posła nacjonalistycznego dra Banga, prawej ręki Hugenberga, w których niedwuznacznie wyraża zadowolenie z akcji i zachęca ich do niej.

Mimo tej generalnej ofensywy wrogów republiki, która w obozie republikańskim i pół-republikańskim nie można nazwać przykładną. Centrowcy kopią dołki pod drem Stresemannem i mają apetyt na jego teke. A obóz republikański, jako całość, nie zdaje sobie sprawy z rzeczy zasadniczej, z tego mianowicie, że ugrunтовanie bytu republiki niemieckiej pozostaje w nierozwalnym związku z konsolidacją poloju światowego, i że wskutek tego wszelka akcja rewizjonistyczna, wzbudzająca wrzenie i niepokój, puszcza wodę na młyn niemieckich nacjonalistów i odwetowców, najwzajemniejszych wrogów pokoju światowego i republiki niemieckiej.

R. Z.

„Obiecująca“ zapowiedź.

Wojska koalicyjne opuszczają poszczególne odcinki Nadrenji, w wielu wypadkach narażone są na nieprzyjazne manifestacje ze strony ludności niemieckiej, przyczem dochodzi do zatargów.

Jak donoszą z Koblencji, przyjdymu policji tamtejszej ogłasza publiczne ostrzeżenie, wskazując, że żywotny interes Niemiec wymaga, aby przy wysłaniu wojsk koalicyjnych zaniechano wszelkich manifestacji nieprzyjaznych, gdyż takowe mogą tylko wywołać jak największe trudności. Odezwa apeluje do rozważności niemieckiej i wzywa ją do pozostania raczej w domu w chwili opróżniania danej miejscowości.

Ribale postanowił czekać. Chodził tam i z powrotem po placu, udając człowieka zajętego swoimi interesami, śledząc jednak bacznie wszystkich, którzy się przewijali przed jego oczyma. Dwa dni nie daly żadnych rezultatów, wkońcu, na trzeci dzień, zauważył młodego jegomościa w czarnych okularach, odpowiadającego w zupełności rysopisowi, otrzymanemu od Larancharda. Dyskretnie Ribale zaczął go śledzić i widział jak poszukiwany przez niego osobnik zatrzymywał się przy tej to przy innej grupie, dając polecenie do kupna i sprzedaży akcji agentom giełdowym. Trwało to wszystko bardzo krótko. Człowiek, mianujący się Hemem, skinął na przejeżdżającą taksówkę. Ribale wszedł do czekającego nań auta i kazał szoferowi jechać wsiad do taksówką. Na placu Zgody samochód się zatrzymał, detektyw wyjrzał przez szybę i spostrzegł nieznanego, wskazującego do autobusu, który właśnie ruszył z przystanku. Wskakując z auta pobiegł za oddalającym się autobusem i zdążył wskoczyć na stopnie. Zadowolony z możności łatwego śledzenia rozsiadł się wygodnie na ławce, lecz Hem, jakby nagle się zorientował, że wsiadł nie do tego autobusu, którego potrzebował z okrzykiem: „pomyliłem się“ przecisnął się zwinie między słotnącą publicznością i wyskoczywszy w biegu, zgubił się w ulicznym tłumie.

— Zemknął — pomyślał ze złością Ribale i po-nieważ jechał trzęsącym autobusem przestał go już bawić, z kolei wysiadł na najbliższym przystanku. Stanął na chodniku, medytował nad tem, co powinien zrobić. Po namyśle zdecydował, że ponieważ i tak na dziś stracił już ślad Hema, więc może dobrze było odwiedzić starego Piotra, zwłaszcza, że był niedaleko od domu, w którym mieszkał Marsan.

Wchodził pomału na schody, gdy w tem o mało nie zderzył się z zbiegającym nadół Hemem. Zdu-

Echa polskiego kazania w Genewie.

Z okazji sesji Ligi Narodów, dn. 15 bm. wygłosił kazanie w katedrze genewskiej wobec katolickich przedstawicieli narodów ks. dr. Rolewski, rektor poznańskiego seminarjum duchownego, który mówił n. t. „Kościoł katolicki pionierem idei pokoju“, wskazując, iż Kościoł katolicki jest w dziejach ludzkości tą instytucją, która bez ustanku wskazywała ludziom ideal pokoju i zgodnego współżycia i że mylnie jest odnoszenie politycznych prób pacyfistycznych jedynie do naturalnego humanitaryzmu, gdy właściwym źródłem tych dążeń i ich najsilniejszym oparciem jest chrześcijaństwo.

Kazanie wypowiedziane w języku polskim i francuskim, wywarło wielkie wrażenie. W prasie zagranicznej, zwłaszcza francuskiej i szwajcarskiej, czytaliśmy pochlebne recenzje z kazania ks. dr. Rolewskiego. (KAP.)

Spokój w Palestynie tylko powierzchowny.

Dzienniki angielskie wyrażają się z troską o sytuację w Palestynie, uważając, że spokój i bezpieczeństwo publiczne wisi tam zaledwie na włosku. Władze przesunęły godzinę policyjną do 9-tej wiecz. i równocześnie wydały nowe zarządzenia, które zakazuje wszystkim mieszkańcom Palestyny noszenia jakiegokolwiek broni przy sobie, nawet zwyciężonego kija. Nikomu z mężczyzn nie wolno chodzić z łaską po ulicach Jerozolimy, ani też innych miast. Władze angielskie są przekonane, iż na dnie zamieszek palestyńskich ukrywa się agitacja bolszewicka. Szczególnie konsulat sowiecki w Jeddzie, do którego zgłaszają się wszyscy Arabi, wybierający się z pielgrzymką do Mekki, prowadzi ożywioną propagandę komunistyczną.

Pomnik marszałka Focha w Londynie.

Dziennik „Manchester Guardian“ donosi że w Londynie zostanie wzniesiony pomnik ku czci marszałka Focha, podobny kształtem do pomnika odsłoniętego w Cassel. Pomnik prawdopodobnie stanie w małym ogródku koło londyńskiego dworca Victoria, skąd wojska angielskie odjeżdżały na front francuski.

Katastrofa w teatrze.

W Detroit (Ameryka Północna) podczas pożaru teatryku, w którym zginęło 16 osób, straż ognio-wa odnalazła i udzieliła pomocy 25 osobom, znajdującym bez przytomności w pokoju, przylegającym do garderoby damskiej, gdzie szukały schronienia przed pożarem.

Zbliża i zdaleka.

** Kobieta, heroldem piratów. Na morzu chińskim parowiec japoński „Deli-Maru“ z 143 pasażerami chińskimi, został napadnięty przez piratów. 13 pasażerów, uzbrojonych w rewolwery, zaatakowało niespodzianie załogę. Kierowani przez kobietę, trzymającą w obu rękach rewolwery, piraci wpadli na pokład i zabili 3 strażników hinduskich. Wszyscy pasażerowie zostali pobici i ograbieni. Łupem piratów stało się kilka tysięcy dolarów.

** 100-karatowy brylant. W Szanghaju (Chiny południowe) wywołuje wielką sensację pewien Rosjanin, który odwiedza miejscowych jubilerów, chcąc sprzedać broszkę, której największy brylant liczy około 100-karatów i oceniany jest na 200 tys. dolarów. Osobnik ten chce sprzedać broszkę choćby za pięćdziesiąt tysięcy dolarów, twierdząc, że jest to broszka b. cesarowej rosyjskiej.

mienie Ribale'a było tak wielkie, że zapomniawszy o konieczności zachowania incognito, zawołał:

— Pan tutaj?

— Jak pan widzi — odpowiedział uprzejmie Hem. — Paryż jest tak niewielkim miastem, że spotkać się łatwo...

— Tak... tak... — bąkał Ribale, nie mogąc przyjąć do siebie ze zdziwienia — jak to powiadała, góra z górą się nie jeżdże, ale człowiek z człowiekiem...

— Właśnie — pochwycił Hem — o ile mogłem wywnioskować z zachowania się pana, to nasze spotkanie na schodach powinno mu zrobić dużą przyjemność.

— Widzę, że czarne okulary nie przeszkadzają panu w ściśle obserwowaniu — zauważył Ribale, siląc się na ironję.

— Zostawmy już te uwagi — przerwał Hem — domyślam się, że nie rozporządza pan nadmiarem czasu, więc może najstosowniej było, gdyby pan od razu przystąpił do rzeczy i powiedział mi przedewszystkiem, kto pan jesteś, a następnie, czego pan chcesz odemnie.

Detektyw odchylił kłapę marynarki i wskazał na metalową odznakę tajnej policji.

— Jestem detektyw Ribale.

— Przypuszczalem to od razu — roześmiał się swobodnie Hem.

— Przytni do zaszczyt pańskiej przenikliwości, lecz może pan pozwoli, że i ja z kolei zapytam go: czy jest pan tym, którego nazywają panem Hemem?

— Tak jest... czem mogę panu służyć?

— Dość trudno prowadzić rozmowy na schodach — rzekł Ribale — możemybyśmy mogli wrócić na chwilę tam, skąd pan właśnie szedł. Mam wrażenie, że odwiedzał pan służącego Marsana, czyż nie tak?

(Ciąg dalszy nastąpi).

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Pogłoski o podwyżce dyskonta w Belgii. W kołach giełdowych Brukseli kursują pogłoski o podwyżce dyskonta przez Banque Nationale. Obecna stopa dyskontowa — 5 proc. obowiązuje od 31. lipca rb.

gp) „Statystyka Cen“. Wyszedł z druku nakładem Głównego Urzędu Statystycznego zeszyt szósty — czwarty miesięcznik „Statystyka Cen“. Dotychczas dane z zakresu statystyki cen Główny Urząd Statystyczny ogłaszał w „Kwartalniku Statystycznym“ w osobnym dziale. Wydanie nowego miesięcznika zasługuje na uznanie, umożliwi bowiem bardziej aktualne publikowanie danych. Zeszyty zawierają szczegółowe tablice cen oraz wskaźników za styczeń—czerwiec 1929 r. Poza tem w tablicach są podane dla porównania dane miesięcznymi i przeciętne roczne za szereg lat wstecz co ułatwia wykorzystanie materiału w szerszym zakresie. Miesięcznik „Statystyka Cen“ wychodzi regularnie dnia 1 każdego miesiąca.



Jak należy pracować pończochy jedwabne?

W zimnym lub letnim rozciągnięciu RADION. Pończochy należy zlekka wycisnąć, potem dobrze wypłókać w wodzie, do której się uprzednio dodało nieco octu. Dla wszelkiego rodzaju materiałów i wyrobów jedwabnych jest idealnym środkiem do prania

RADION

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Czwartek, dnia 26. września 1929 r.

Cyprjana i Justyny P. M.

Wsch. słońca g. 5 m. 27. Zach. g. 17 m. 29.

Wsch. księżycy g. 21 m. 53. Zach. g. 15 m. 13.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomierza-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Środa, dnia 25. 9. godz. 7 rano: Temperatura. powietrza + 5,4, wiatr północny, o prędk. 3 m/s. Popołudnie, ciśnienie atmosferyczne 766,9, wilgotność 91%. W ubiegłą dobę temperatura, najwyższa + 13,5, najniższa + 3,1, ilość opadu 0,0.

LESZNO.

5) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórki itd.) Dzisiaj (25. września). Arcybaciwo Straży Honorowej N. S. P. J.: o godz. 7-mej lekcja śpiewu w Domu Katolickim. O licznym i punktualnym przybyciu prosi Zarząd.

Słow. Młodych Polek: wiecz. o godz. 8-mej zbiórka VII. zastępu w „Ognisku“. O licznym udziale druhen prosi Zarząd.

6) Jutro (26-go września). Bractwo Żywego Różańca Matek: w czwartek, o godz. 8-mej wiecz. zebranie w Domu Katolickim. O licznym udziale prosi Zarząd.

K. S. „Jutrzenka“: o godz. 20-tej zebranie miesięczne. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich konieczne. Zarząd.

Słow. Młodych Polek: o godz. 8-mej odbędzie się zebranie patronatu, zarządu i zastępów w Domu Katolickim. O licznym przybyciu prosi Zarząd.

7) Miejscowy Czerw. Krzyż. Dnia 27. bm. odbędzie się w Hotelu Polskim o godz. 8-mej wiecz. zebranie zarządu. Ze względu na ważne sprawy uprasza się o konieczne przybycie. Zarząd.

8) Muzeum. Podajemy do wiadomości, że codziennie w godz. od 4—8-mej po poł. oglądać można w lokalu Czytelni Ludowej, piękny zbiór wykopalisk i pamiątek historycznych.

9) Żeńskie Tow. Głm. „Sokol“. Podaje się do wiadomości, że na wielostronne życzenia druhen utworzył się oddział „starszych druhen ćwiczących“. — Pierwsze ćwiczenia odbędą się dzisiaj w środę. Upraszamy o łaskawe zapisywanie u druhen, przez Sobieskiej firmę „Gleba“ ul. Dworcowa 10, która w tej sprawie udzieli bliższych informacji. Zarząd.

10) Leon Wyrwicz w Lesznie. Jak już donosiliśmy przybywa do nas znakomity, jedyny w swoim rodzaju komik i monologista, polski, ogólnie znany, lubiany i ceniony, Leon Wyrwicz. Dnia 8-go października ukazuje się on publiczności leszczyńskiej. Humor jego, humor swoisty, polski, powinien ściągnąć całe Leszno na jego występ. Leon Wyrwicz w jednym z ostatnich wieczorów w sali Strzelniczej, dawno już nie był u nas w Lesznie. To też nowy jego repertuar, nieznan nam, znajdzie zapewne uznanie szerokie i poklask. Szczegóły doniosą wkrótce afisze.

11) Tydzień lotniczy. W czasie „Tygodnia Lotniczego“ trwającego od 6—13 października br. odbędzie w Lesznie występ recytatorski znanej już u nas p. Kazimierzy Rychterówny, i to w dniu 6. października br. wieczór dla dorosłych, w dniu 7. października br. poranek bajek dla dzieci. — Program wieczoru dla dorosłych jest następujący: Wypisani: Harfarka („Wyzwolenie“). Norwid: — List z Ameryki do Marii Trembieckiej. Byron: — Dżoe mu sas agapo. — (przekł. J. Kasprowieca). — Wędrowki Childe Harolda. — E. A. Poe: — Dzwony (przekład A. Langego). Żeromski: — U. 72. a. („Wiatr od morza“). Tuwim: — Piotr Płakstin. Kossak-Pawlikowska: — 1) Listy, 2) Strach, 3) Czas. Zagadłowicz: — O strachu, knurowie i kujawiaku. Kruśkowska: — Psy. Program bajek obejmuje: Arnsztajnowa: — Niedźwiedź, niedźwiedźka, niedźwiedźka i małe złotobłose dziewczętko z angielskiego (z obrazami świetnymi). Alberta Inusa: — Lew i muszka. Andersen: — Złotocień ołowiany. Rogoszyński: — Dwie kurki. Koponicki: — Parasol. Złierzchowski: — Jak karnał to karnawał Makuszyński: — O księżniczce Marysi, o lodowej gorze i o czarnym labędzie.

Występy Kazimierzy Rychterówny — tak w Kraju jak i zagranicą — są zawsze sensacją artystyczną. Na miano sensacji zasługują dlatego, że sztuka Rychterówny, nawskroś oryginalna i twórcza zrywa zupełnie ze szablonami recytatorskimi i patosem lub zbytnią prostotą. Sztuka jej, oparta na walorach muzycznych wzrusza słuchaczy głęboko, pozostawiając niezaparte wspomnienia. Plastyka modulacji głosowej i gestu to druga cecha twórczości Rychterówny. Przed oczyma słuchacza przesuwa się żywa akcja pełna barw i tonów. Dlatego proza w ustach Rychterówny nabiera blasku, rytmu, życia i efektów, takich, jakie daje mowa wiązana. Dość tu przypomnieć „Janka Muzykanta“, który z utworu noweliści przesyła na scenę i stał się szczerą tragedią dziecięcej duszy, tragedią sceniczną bez aparatu teatralnego. Sama oryginalność wykonania nie jest najwybitniejszą cechą talentu artystki. Przedewszystkiem podnieść należy wybitną kulturę i inteligencję, w doborze i ujęciu programu, wreszcie niezwykłą zdolność przeżywania wygłoszonych utworów, które na wielostronnej harfie głosu artystki jaśnieją blaskami wszystkich odcieni uczuciowych i charakterystycznych. Mimo tak złożonego aparatu, cała produkcja ma cechy niebywalej prostoty i szczeroci. Blizsze dane występów podamy jeszcze w swoim czasie. — Zarząd Miejskiego Koła L. O. P. P.

12) Znowu wypadek samochodowy. Wczoraj ok. 15-tej na szosie świecickowskiej rozbił się o drzewo przydrożne samochód z majętności Golanice, kierowany przez szofera Dworcza Jana. Wypadek miał miejsce z tego powodu, że szofer chciał wyprzedzić jadącą przed nim na szosie powózkę nieprawidłowo, t. zn. z prawej strony. W ostatniej jednak chwili jadący powózką słysząc nadjeżdżający samochód, skierował konie również w prawą stronę, na latówkę, aby zostawić wolne miejsce samochodowi. Było już jednak za późno: szofer nie zdążył skrócić maszyny w lewą stronę i wjechał na drzewo przydrożne, wywracając się równocześnie do rowu. Poważniejsze obrażenia ciałesne odniósł szofer Dworcza, natomiast pasażer jadący w samochodzie wyszedł z katastrofy bez szwanku. Samochód został silnie uszkodzony.

13) Rada Miejska. Wczorajszemu publicznemu posiedzeniu Rady Miejskiej przewodniczył p. prezes Nowakowski, przedstawiając na wstępie sprawozdania z rewizji w kasach: komunalnej Kasy Oszczędności, Głównej Kasy Miejskiej, Reżni Miejskiej oraz Miejskich Zakładów Świata, Siły i Wodociągów. Przy tej okazji wyszła na jaw opieszałość członków niektórych komisji rewizyjnych, która doszła do tego stopnia, że przy ostatniej rewizji Kasy Reżni Miejskiej był obecny tylko jeden członek, gdy każda komisja liczy ich pięciu. Następnie p. przewodniczący komunikuje o wyroku wojewódzkiego sądu administracyjnego, skreślającym z list wyborczych do Rady Miejskiej wszystkich wojskowych, będących w służbie czynnej. Rada Miejska wyrok ten przyjęła; niewykluczeniem jest jednak, że zainteresowani wniosą apelację od wyroku. W dalszym ciągu dokonano wyboru komisji szacunkowej do podziału dochodowego, oraz zatwierdzonego podziału istniejących obecnie 20 obwodów gminnej opieki społecznej na 4 okręgi. Z przewodniczących każdego pięciu obwodów ubogich wybrano po przewodniczącym okręgu i tak przewodniczącym pierwszego okręgu wybrany został p. Musielak, drugiego okręgu p. Józef Rzepka, 3-go p. Leśniczak, 4-go p. Głania. Poza tem jako członków gminnej komisji opieki społecznej wybrano pp. radnych: Kutnera, Cieszkowskiego, Jajora i Kocha. W tej sprawie referent p. radny Rzepka odczytał instrukcję dla opiekunów społecznych, objętą 14 paragrafami, w jaki sposób opiekować się należy ubogimi. Następnie na życzenie Magistratu udzielono mu generalnego upoważnienia do wydzierżawiania mieszkań i gruntów miejskich, z wyłączeniem jedynie folwarku Grzybowo i dawniejszego sołectwa. Postanowienie swoje w tej sprawie Magistrat przedkładać będzie jednak Radzie Miejskiej. Ważną była sprawa budowy hali gimnastycznej przy Miejskim Gimnazjum Żeńskim. Sprawa ta była przedmiotem dłuższych obrad Magistratu i Komisji budowlanej, przyczem postanowiono dla umniejszenia kosztów budowy, wystawić halę we własnym zakresie, równocześnie jednak hala będzie rozszerzona, wobec czego rozmiar jej wynosić będzie 10

razy 18 do 20 metrów, a wysokości 5 metrów. Uczyniono to w tej myśli, że sala ta będzie również służyć jako miejsce zebrania itp. Kosztorys jednakże z 40 tys. zł. wzrósł do 55 tys. zł. Punkt 6 i 7 porządku dziennego w sprawie zniesienia komornego kilku lokatorów miejskiego domu czynszowego przy ul. Myślińskiej, oraz przyznania kwatery p. chor. Czubachowskiemu przelozono na porządek obrad posiedzenia. Później załatwiła Rada Miejska również sprawę kilku urzędników magistrackich. Posiedzenie publiczne trwało blisko 3 godziny.

14) Zebranie Kółka Włościanek odbyło się w niedzielę, w południe. W zast. p. prezeski zagała zebranie p. wiceprezeska. Z porządku obrad przeczytano, między innemi, przebieg z premijowania ogródka p. Jaworskiej. Szkoda, że mała ilość osób słyszała ciekawe sprawozdanie, wykazujące wydajną pracę p. Jaworskiej, w jej wzorowo prowadzonym gospodarstwie, w którym na specjalną uwagę zasługują, obfity w plon ogród warzywny i owocowy. Następnie omawiano sprawę pielgrzymki do Częstochowy, mającej się odbyć w październiku. Zarząd gorąco polecał, aby członkinie gremialnie wzięły udział w powyższej pielgrzymce. W końcu poruszając tematy gospodarcze, zalecano aby członkinie zapisały się na kurs gotowania.

15) Wynik biegu kolarskiego. (Komunikat.) W niedzielę, dn. 22 bm. odbyły się zapowiadane wyścigi rowerzystów na 70 km. Leszno-Rawicz i z powrotem. O godz. 15-tej nastąpił start z Rynku. Szalejący wicher utrudniał bardzo jazdę. Przystęp do Rawicza odłożono w około godzinny czas, z powrotem natomiast w blisko dwóch godzinach. Zdarzały się także wysypki i defekty rowerów. Trójka Muńko, Kwaśny i Rzepka jechała prawie przez cały czas wyścigów razem. Najcięższa walka pomiędzy wyżej wymienionymi zawodnikami rozegrała się przed wjazdem do miasta. Tu zderzyli się Kwaśny i Rzepka, co wykorzystał Muńko i przybył jako pierwszy do mety w czasie 2 godzin 47 min. i 10 sek. Drugi przybył Kwaśny w czasie 2 godz. 47 min. i 24 sek. trzeci Rzepka w czasie 2 godz. 47 min. i 23 sek., czwarty Menceł w czasie 2 godz. 57 min. i 23 sek., piąty Pawlak. Rozdanie nagród odbyło się pod przewodnictwem p. J. Kwaśny w Hotelu Dworcowym.

ŚMIGIEL.

16) Wiadomości kościelne. W środę, dn. 25 bm. o godz. 8-mej wiecz. zebranie wszystkich zarządów Słow. Młodych celem omówienia święta Młodzieży. Dzieci uczęszczające do nauki religijnej w starszym oddziale u ks. proboszcza będą znów regularnie uczyć się co środę i piątek. W sobotę słuchanie spowiedzi św. W niedzielę, dn. 29 bm. po sumie odbędzie się wielkie zebranie Bractwa Wstrzemięźliwości, na którym będzie sekr. gen. Związku Bractw Wstrzemięźliwości ks. Galdyński. Na zebranie to zaprasza się wszystkich zwolenników trzeźwości i wrogów alkoholu, obojga płci. (f. l.)

17) Rozpoczęcie roku szkolnego. W poniedziałek, dn. 23 bm. rozpoczął się rok szkolny w szkole gospodarze w Nietaszowie. Uroczystość ta rozpoczęła się odprawieniem Mszy św. w kaplicy zakładowej przez ks. prob. Nowaka. Po Mszy św. w sali reprezentacyjnej zebrali się goście i uczniowie, gdzie do uczennicy przemawiał p. Dr. Szumowski nauczelnik Wydziału Szkolnego Wilk. Izby Rolniczej w Poznaniu. Po skromnym posiłku zakończyła się uroczystość (f. l.)

18) Złote gody małżeńskie obchodzą dn. 12 października br. pp. Piotr i Jadwiga z Przybyskich Szlapekowie w Koszanowie, pow. śmigiejski par. śmigiejski. (f. l.)

19) Baczność kreglarze! Wielkie kulanie kregla o premie dla wszystkich odbędzie się w dn. od 29 września, włącznie do 9 października br. w kregielni p. Jana Nowaka „Hotel“ w Śmiglu ul. św. Wita 21. Uroczyste otwarcie kulania odbędzie się dnia 29. września br. o godz. 15-tej (3-ciej po poł.) zamknięcie dn. 9. października br. o godz. 18-tej (6-tej po poł.) Kulanie codziennie od godz. 3-ciej po poł. do 1-szej w nocy. Jako premie są wyznaczone: I. premja biurko z fotelem, II. premja gramofon, III. premja: stołek klubowy, oraz dalszych 7 cennych nagród łącznej wartości 1200 zł. Premje wystawione są w kregielni. Po zakończeniu kulania koncert wojskowy. Wszystkich zwolenników sportu kregarskiego z miasta oraz pozamiejscowych jaknajbardziej zaprasza Komitet. (f. l.)

si) Tyfus brzuszy. Od dłuższego czasu wybuchła zakaźna choroba tyfusu w Jeżyzkach pow. śmigieński, u rodziny Handtschów, którzy zostali przeniesieni do tuł. szpitala. Po 14 dniach pobytu w szpitalu zmarli w jednej nocy mąż i żona Wawrzyni Handtschowie, którzy zostali w ubiegłym tygodniu pochowani w Śmiglu. Trzy córki i dwaj synowie także zapadli na tyfus brzuszy i znajdują się w szpitalu. (f. 1)

PONIEC.

pc) Tydzień dziecka. W niedzielę dnia 22. bm. o godz. 4-tej popoł. na sali p. Ratajczaka odbyła się uroczystość „Tygodnia Dziecka”. Jako pierwszy wystąpił administrator tutejszej parafii ks. Sztukowski, który w swoim przemówieniu podał kilka uwag i ślicznych przykładów co do dobrego wychowania dzieci przez rodziców. Następnie wystąpił dzieci tutejszej ochronki pod kierownictwem siostry Józefy z przedstawieniem amatorskim p. t. „Wieszcza lalek”. Następnie wygłosił obszerny wykład stud. p. Ciesielski o fizycznym wychowaniu dzieci. Drugi wykład wygłosił miejscowy lekarz p. Dr. Barnitz o chorobach gruźliczych i obszernie omówił higienę jak człowiek winien starać się o zdrowie każdego dziecka. Potem nastąpiły śpiewy miejscowego Koła śpiewu „Moniuszko” p. tyt. „W naszej wiosce” i „Pieśń o orle”. Całość uroczystości wypadła imponująco przyczem i obywatelstwo miejscowe dopisało, zapelniając salę po same brzozy. Osobne podziękowanie należy się naszemu panu Burmistrzowi Langiemu za podjęty trud przy tej imprezie, jak też Siostrze Józefie za wyprowadzenie uroczystości przez dzieci z ochronki. (l. g. n. s.)

DZIECZYNA.

da) Manewry jesienne P. W. i W. F. Niemalęm urocznicom codziennego życia były manewry jesienne P. W. i W. F. w Dzieczynie dn. 22. września br. przeprowadzone przez II. kompanię P. W. i W. F. pow. Gostyni, wykazujące zapał do pracy organizacyjnej, chęć do ponoszenia trudów dobrowoli, nie gotowość do obrony Ojczyzny w każdej potrzebie. W manewrach wzięło udział 80 członków P. W. (z instruktorami) z okolicznych drużyn: Dzieczyna-Poniec-Krobia, Sarbinowo-Rokosowo i inn. Poszczególne oddziały przybyły na teren ćwiczeń o godz. 6 rano. Terenem ćwiczeń były pola majątności Dzieczyna leżące po południowej stronie szosy Poniec-Krobia. Manewrami kierował p. kap. Ziemiański, oficer instrukcyjny na pow. Gostyni. Akurat na rozwiązanie akeji nadjechał samochodem p. kapitan obwodowy z Leszna. Podobają mu się manewry, przeprowadzone prawidłowo i planowo, a nadewszystko podobają mu się zapał młodzieży, co wypocinek niedzielny po pracy nieraz ciężkiej poświęca szczytniej sprawie nie szczędząc trudu. Po nadejściu partii czerwonej imponująco zameldowanej p. kapitanowi przez p. sierżanta Pacholskiego, kompanja pomaszzerowała przed szkołę. Tu odbyła się defilada (około 10-tej) poczem wyruszone na Mszę św. do Poniecia z orkiestrą. Po Mszy św. w Ponieciu odbyła się również defilada, a następnie wyruszone do Dzieczyny: Tł. kompanja spożywała obiad z wojskowego kotła (prowiantów dostarczył całkowicie dla kompanji miejscowy ksiądz H. Woroniecki, protektor i dobroczyńca P. W.) O godz. 3 pop. rozpoczęły się zawody w ogrodzie p. Grabischa. Przeprowadzono tylko skoki w dal i w wyż d. 4 członków P. W. Nagrody otrzymali: Skok w dal: 1. Polasky (Poniec) I. dyplom i kostium sportowy, 2) Nowak Józef (Krobia) II. dyplom i kompas; 3. Dziubalka Józef (Dzieczyna) III. dypl. i kompas. Skok w wyż: 1. Polasky I. dypl. i kompas; 2. Kmiec (Krobia) II. dypl. i kostium sportowy; 3. Dziubalka Józef III. dyplom. W strzelaniu małokalibrowem rozdano 4 nagrody: 1) 2 obrazki, 2) 3 i 4-ta kompas. Ofiarodawcą nagród był ksiądz St. W. (za wyjątkiem I. ze strzelania). W strzelaniu brali wszyscy udział. Poza tem urządzono jeszcze strzelanie z wiatrówki grupami (10 bułek wina). Z powodu niedopisującej pogody (silny wiatr) mało było gości po południu. Dziękujemy najserdeczniej w pierwszym rzędzie ofiarodawcom fantów, którzy się przychylni do uświetnienia naszego przedsięwzięcia; a następnie pp. kwatermistrzom. Wieczorem bawiono się w sali obocho i zgodnie. Taniec zawsze wabi i ciągnie wszystkich; bo sala była pełna. Pięknie przegrywała muzyka z p. Grają, który do pochodu bezinteresownie zwerbował muzykantów, za co należy mu się pochwała. Ze śmiechem tańczono tedy walczyk koszykowy, z wercwą obertasy polskiego. (n)

6. października rozpoczyna się VI Tydzień LOPP. Pamiętając rodacy, że siła i potęga Polski to jej lotnictwo.

WIELKOPOLSKA.

w) Gniezno. (Katastrofa). Zderzyły się dwa pociągi na linii Gniezno—Września w nocy na 23 bm. Przy zderzeniu obie towarówki wysadzone zostały z szyn. Silnemu uszkodzeniu uległo kilkanaście wagonów. Na miejscu wypadku przeprowadziła komisja kolejowa z Gniezna badania, przyczem okazuje się, że winę ponoszą maszynista pociągu nr. 1273, przełokowy i młody urzędnik, który ukończył dopiero dwumiesięczną praktykę. Wypadku w ludziach na szczęście nie było.

Z Poznania.

p) Nominacje na uniw. poznańskim. Rada Ministrów postanowiła przedstawić do podpisania p. Prezydentowi Rzplitej nominacje na uniwersytecie poznańskim: dr. Józefa Bossowskiego na zwyczajnego profesora prawa karnego oraz Mieczysława Biernackiego na wydziale matematyczno-przyrodniczym i Zygmunta Wojciechowskiego na wydziale prawniczym na profesorów nadzwyczajnych.

p) Otwarcie Izby Rzemieślniczej. Dnia 23 bm. przed południem odbyło się uroczyste otwarcie Poznańskiej Izby Rzemieślniczej z udziałem nowowybranych członków Izby, przedstawicieli władz i personelu Izby. Prezydentem wybrany został ponownie p. Józef Staszak zaś wiceprezydentem został p. Franciszek Górczak z Buku.

p) Zjazd Komunalnych Kas Oszczędności. W dniu 22 i 23 bm. odbył się pierwszy ogólnopolski zjazd komunalnych kas oszczędności przy udziale około 400 przedstawicieli kas. Na zjazd przybyli reprezentanci czeskosłowackich sfer finansowych w liczbie 93 osób. Obrady zajął p. prezydent Rataj-

skó. Po powitaniach i wystąpieniu ciekawych referatów dr. Uhmy i dr. Windakiewicza, naczelnika wydziału w Min. Spraw Wewn., którzy przemawiali na temat nowelizacji ustawodawstwa dotyczącego komunalnych kas oszczędności, nastąpiło zamknięcie zjazdu. Po zwiedzeniu P. W. K. uczestnicy zjazdu udali się 24 bm. w dalszą drogę do Gdyni i Warszawy.

p) Kronika wypadków. W mieszkaniu uległa ciężkiemu atakowi apoplektycznemu 60-letnia Maria Dziedzicowa, która mimo energicznej pomocy lekarskiej wkrótce zmarła. — W pobliżu Księgarni św. Wojciecha dorózka samochodowa zderzyła się z wozem tramwajowym linii nr. 9. Skutkiem zderzenia samochód został ciężko uszkodzony, a jadący nim pasażer doznał okaleczenia głowy. — W czasie przyjęcia wydanego na czesę przybyłych do Poznania uczestników powstania styczniowego, jeden z weteranów 94-letni p. Jan Jeziński zasłabł nagle wobec czego odwieziono go do szpitala wojskowego.

POMORZE.

p) Gdańsk. (Sprawa ruchu granicznego.). Onegdaż rozpoczęła obrady konferencja polsko-niemiecka w sprawie zawarcia nowej umowy w dziedzinie ruchu granicznego między Rzeszą Niemiecką a Polską. Chodzi mianowicie o nowelizację umowy, zawartej w Gdańsku w r. 1924. Delegacji polskiej przewodniczy b. dyrektor departamentu cel mstwa Skarbu Raszyński. Na czele delegacji niemieckiej stoi b. minister Eckhardt.

p) Gdańsk. (Liczba mieszkańców.). Według ostatnich statystyk z dnia 18 września bież. roku, obszar Wolnego Miasta Gdańska liczy 407,629 mieszkańców, czyli że w stosunku do przeprowadzonej statystyki w dniu 31 sierpnia 1924 roku, o 23,634 mieszkańców więcej.

p) Gdynia. (Nowa placówka gospodarcza). Dnia 23. bm. odbyło się poświęcenie gmachu Banku Polskiego, który rozpoczął swą działalność od dnia 16. bm. Na uroczystości poświęcenia przybyli: prezes Banku Polskiego dr. Wróblewski, dyr. dep. morskiego w min. Przemysłu i Handlu, Nosowicz, starosta krajowy z Bydgoszczy Łącki, dyrektor Banku Polskiego Rybiński, oraz przedstawiciele władz państwowych, komunalnych i sfer przemysłowo-handlowych w Gdyni. Poświęcenia dokonał ks. proboszcz Szurzyński, który wygłosił następnie podniosłe przemówienie.

p) Gdynia. (Nadużycia). Przed kilku dniami, przybyła do Gdyni specjalna komisja rewizyjna z Ministerstwa Komunikacji. Podczas pobytu w Gdyni komisja wykryła w tutejszym wydziale eksportowo-towarowym wielkie nadużycia, które dochodzą do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Kierownika wydziału eksportowo-towarowego, niejakiego Sobieraja zawieszono w czynnościach. Straty dotychczas nie ustalono.

ŚLĄSK.

s) Katowice. (Wycieczka starostów.). Onegdaż przybyła na Śląsk wycieczka starostów z całej Polski. Uczestnicy wycieczki, która była gościem starostów śląskich, zwiedziła państwową fabrykę związków azotowych w Chorzowie centralną targowicę w Mysłowicach, huty cynkowe w Szopienicach i nowy gmach województwa w Katowicach. Wycieczka ma charakter instrukcyjny, a zadaniem jej jest zaznajomienie starostów z gospodarstwem poszczególnych powiatów Rzplitej.

s) Katowice. (Z Rady Wojewódzkiej.). Śląska Rada Wojewódzka zatwierdziła projekt o kosztorys budowy zakładu dla głuchoniemych i ociemniałych w Lublińcu. Koszty wynoszą 3.117.000 złotych. Rada zatwierdziła również sposób użytkowania nadwyżki kasowej jako dodatku kredytowego z r. b. budżetowy. Ogółem suma wynosi 18.000.000 zł z tego przeznaczono 8 milj. na budowę dróg, 2 milj. na budowę i remont szkół powszechnych półtora miliona na zasiłek śląskiego funduszu gospodarczego, 1 milion na akcję zaopatrzenia biednej ludności w ziemniaki i węgla na zimę i półtora miliona na nowe budowl.

s) Katowice. (Dziennikarze zagraniczni.). W piątek dnia 30 bm. przybyła na Górny Śląsk wycieczka 12 dziennikarzy międzynarodowego związku dziennikarzy przy Lidze Narodów. Wycieczka zabawi na Śląsku 1 dzień.

s) Katowice. („Polonia” o wypadku pod Lesznem). W szpitalu w Lesznie po dokonanej amputacji nogi zmarł prokurent koncernu węglowego „Robur” śp. Karol Stanek. Zmarły był ostatnio wiceprezesem „Goźli” i prezesem S. K. Ł. A. — śląskich organizacji sportowych oraz kilkakrotnie jednym z organizatorów dorocznych biegów „Polonii”. Śp. Stanek wracał motocyklem z podróży służbowej z Leszna do Katowic w towarzystwie swego brata i w kilka minut po wyjeździe padł ofiarą katastrofy, podczas gdy brat zmarłego wyszedł z niej bez najmniejszych obrażeń. W zmarłym stracił polski ruch sportowy na Śląsku jednego z najbardziej zasłużonych organizatorów. Cześć Jego Pamięci!

s) Tarnowskie Góry. (8-letni zabójca.). Onegdaż 8-letni Józef Szymanik w czasie nieobecności ojca wyjął z szafy rewolwer i bawiąc się nim w towarzystwie kilku chłopców postrzelił jednego z nich, niejakiego Rajmunda Wapdika w brzuch, tak niefortunnie, że chłopak po dwudniowych męczarniach zmarł w szpitalu miejskim w Tarnowskich Górach.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Sosnowiec. (Lekkomyślny urzędnik.). Przesładem okręgowym w Sosnowcu stanął 31-letni Stanisław Banach, magazynier sosnowieckiej „PASTY”. Ponieważ rozrzucał jego życia zwróciła uwagę przeprowadzono dochodzenia, które wykazały, że w zawierzonemu mu magazynie brak przeszło 1500 kg drutu brązowego, wartości ponad 8000 zł. Banach zbiegł został jednak przytrzymany w Poznaniu, gdzie się ukrywał. Lekkomyślny urzędnik skazany został na 8 miesięcy więzienia.

bk) Lubartów. (Pożar.). We wsi Chudowola, pow. Lubartowski, z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar. Spłonęły 4 domy mieszkalne, 5 obór, zboże i sprzęty domowe ogólnej wartości 30 tys. zł. Pożar wynikł z zabudowaniach Antoniego Kowalcza.

MAŁOPOLSKA.

mp) Lwów. (Uroczystości ku czci Sobieskiego.). Uroczystości ku czci króla Jana III rozpoczęły się onegdaj wieczorem capstrzykiem orkiestri. Gmachy miejskie były iluminowane. Dnia 22 w radosną rocznicę 300-lecia urodzin najpopularniejszego w Małopolsce Wschodniej króla miasto ozdobione zostało flagami. Rano po uroczystym nabożeństwie w świątyniach wszystkich wyznań, o godz. 10-tej odbyła się przed pomnikiem króla Jana III na Włachach Hetmańskich uroczystość złożenia hołdu pamięci ostatniego z szeregu wielkich królów Polski. W obecności przedstawicieli władz z wojewódą Góluchońskim na czele, oraz reprezentantów wojska i tłumów publiczności. Przemówienia wygłosili komisarz rządu Nadolski, oraz przedstawiciel mieszczaństwa lwowskiego, poczem odbyła się defilada. O godz. 12-iej odbyło się poświęcenie nowoutworzonego Muzeum Historycznego m. Lwowa w t. zw. „czarnej kamienicy” na Rynku. Komisarz Nadolski dał krótki rys dziejów tej kamienicy, która zbudowana została z końca XVI wieku, przez jednego z mistrzów włoskich architektów Piotra Italczyka Krassowskiego i należy do niewielu w Polsce budowli późnego Renesansu. W Muzeum znajdują się pamiątki związane z dziejami Lwowa oraz kresów południowo-wschodnich od czasów najdawniejszych aż do listopada 1918 r. Po przemówieniu dyrektora archiwum miejskiego dr. Sokołowskiego, jednego z organizatorów muzeum ks. arcybiskup, Twardowski dokonał poświęcenia gmachu. Gmach t. zw. „czarnej kamienicy” ma być odnowiony jeszcze w ciągu r. b.

mp) Lwów. (60-lecie „Proświtu.”) W niedzielę w związku z jubileuszem 60-lecia istnienia Ukraińskiego Towarzystwa Oświatowego „Proświtu” rozpoczął się ukraiński zjazd oświatowy. Cały rok 1929 uważany będzie za jubileuszowy. Na razie zwołano do Lwowa kongres oświatowy, który potrwa trzy dni. Otwarcia kongresu dokonał w niedzielę przedpołudniem wiceprezes Proświtu dr. Jan Bryk. Piśmiennicze gratulacje nadesłali metropolita Szeptycki i biskupi Kocytowski. Na kongres przybyli delegaci z filij Proświtu z Małopolski, dalej reprezentanci tego Tow. z Rusi Podkarpackiej, Czechosłowacji i ukraińskich środowisk emigracyjnych, a także z Ameryki. Z So wickiej Ukrainy zapowiadano również przyjazd delegatów. Nie przybyła delegacja z Bukowiny.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Walki z ukieknitrami.) W rejonie miasteczka Iwje strażnicy litewscy stoczyli walkę z kilkoma więźniami zbiegłymi z więzienia kowieńskiego. W czasie obustronnej strzelaniny, zginęło 2 strażników. Kilku zbiegów odniosło rany.

kw) Wilno. (Zbrodnie litewskich strażników.) Na pograniczu polsko-litewskim, w rejonie Sejna, znaleziono zwłoki młodej kobiety. Na ciele jej widniało kilka ran postrzałowych. Zachodzi podejrzenie że została ona zamordowana przez strażników litewskich, którzy następnie wyrzucili ciało zamordowanej na stronę polską.

kw) Wilno. (Wykłyty z synodu prawosławnego.) Senator Bogdanowicz został zaproszony na wykłady literatury rosyjskiej w gimnazjum Pospiełowej w Wilnie. Zaznaczyć należy, iż senator Bogdanowicz został wykłety przez synod kościoła prawosławnego w Polsce, tymczasem zaś gimnazjum Pospiełowej otrzymuje od władz prawosławnych stałą zapomogę gdyż do gimnazjum tego uczęszczają córki duchownych prawosławnych.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) Zwolnienie duchownych od komunalnego podatku do podatku dochodowego. W tej sprawie kwestji poruszanej kilkakrotnie, zapadł wreszcie decydujący wyrok. Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który poniżej w całej osnowie podajemy, jako szczególnie zasadniczy. Według wyroku — w myśl dawnych specjalnych pruskich ustaw, które nie zostały polskimi ustawami zniesione, duchowni b. dzielnicy pruskiej są zwolnieni od podatku komunalnego do podatku dochodowego, a to tak gminnego jak i powiatowego. Co do powiatów, to wyrok opiera się na art. 60 pkt. 2 ustawy o tymcz. uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11. 8. 1923, który stanowi że: „postanowienia ustawy pruskiej o daninach komunalnych z 14. lipca 1893, dotyczące komunalnych podatków bezpośrednich, stosuje się odpowiednio do bezpośrednich podatków powiatowych” (z wyjątkiem przepisów o środkach prawnych). A zatem nie wolno dotąd pociągać duchownych do dodatków komunalnych do podatku dochodowego. Zwrotu pobrana podatku może się domagać tylko ten, kto w terminie wniósł sprzeciw i skargę reklamacyjną, która nie została oddalona prawomocnie.

o) Wypadki kolejowe w Polsce w r. 1928. W wypadkach kolejowych, jakie miały miejsce w r. 1928 na wszystkich liniach kolejowych normalnotorowych w Polsce, zostało zabitych 24 podróżnych i 223 osoby postronne (przejechanie, samobójcy, ofiary własnej nieostrożności itp.) rannych zaś 266 podróżnych i 224 osoby postronne. Przy olbrzymim ruchu, jaki obecnie panuje na naszych kolejach i przy braku (z wyjątkiem b. zaboru pruskiego) odpowiednich urządzeń zabezpieczających przejazdy kolejowe i tory, liczba tych wypadków jest stosunkowo, w porównaniu z innymi krajami, nieduża.

o) Teatrny kurs korespondencyjny dla kierowników i reżyserów. Związek Teatrów Ludowych w Warszawie ul. Tamka 1, od szeregu lat otacza wszystkie teatry niezawodową troskliwą opieką artystyczną. W tym celu między innymi prowadzi stale i systematycznie krótkoterminowe kursy instruktorskie. W obecnym roku organizuje specjalny kurs teatrny korespondencyjny dla kierowników i reżyserów teatrnych. Kurs ten ze względu na swój system staje się dla wszystkich dostępny, nie odrywa bowiem nikogo od codziennych zajęć i nie zmusza do wyjazdu, a zapewnia zdobycie potrzebnych wiadomości teatrnych. Program kursu obejmuje wszystkie przedmioty teoretyczne i praktyczne z zakresu teatrlogii. Czas trwania kursu przewidziany jest przez 8 miesięcy. Szczegółowy prospekt na żądanie wysyła Związek Teatrów Ludowych, Warszawa ul. Tamka 1.

Specjalne cechy Ogólnopolskiego Zjazdu Kupiectwa.

Jak wiadomo w dniach 27 i 28 września 1929 r. obradować będzie w Poznaniu Ogólnopolski Zjazd Kupiectwa. Zjazd ten będzie miał zupełnie inny charakter od tych, które zostały odbyte poprzednio a mianowicie z tej przyczyny, że o ile poprzednie Zjazdy jako główną podstawę obrad miały rozwiązać zagadnienia reform ustawodawstwa, a szczególnie podatkowego, o tyle obecny zjazd odbywać się będzie pod hasłem reorganizacji metod pracy wewnętrznej przedsiębiorstw handlowych, i ich modernizacji przy uwzględnieniu stosunku do przemysłowca oraz specjalnie do ustawodawstwa handlowego, niejednokrotnie niesprzającego modernizacji. Zjazd nie będzie ograniczać się tylko do ogólnego punktu widzenia, jak również ze specjalnego, co będzie miało miejsce w czasie obrad zjazdów branżowych, które w związku z ogólnopolskim zjazdem także prowadzić będą swoje obrady.

Ze względu więc na tak ważne prace, jakie podejmuje zjazd, który ma za zadanie prowadzenie pracy kupieckiej na nową drogę, oraz skoordynowanie organizacyjnej wszystkich branż handlowych na terenie zainicjowania się z własnymi wspólnymi interesami i dokonywanym postępowaniem organizacyjnym w zakresie ich pracy, przewiduje się bardzo liczny udział kupiectwa, które niewątpliwie nie będzie chciało pozostać obojętnym na dokonywane się organizacyjne przemiany w handlu polskim mające na celu wzmocnienie pozycji kupca polskiego. —

Do Wystawców P. W. K. w Poznaniu.

Wspaniały rezultat wysiłku całego Narodu jakim jest P. W. K. dobiega końca. Łada dzień cenne eksponaty, wykonane z olbrzymim nakładem pomocy i środków finansowych będą zwrócone wystawcom. Siła faktu zbiorowy pokaz musi być rozproszony, nie pozostawiając po sobie trwałego śladu. Ażeby choć w pewnej części uchronić i zachować dla potomności jedyny w swoim rodzaju zbiór o wielkiej wartości technicznej i dydaktycznej, Zarząd P. W. K. w poczuciu ważności tej wyjątkowej okazji [jaka jest trwająca jeszcze wystawa] zwraca się z najgorętszym apelem do wszystkich Panów Wystawców, którzy przyczynili się do uświetnienia tego wielkiego dzieła, aby zechcieli poprzeć zamierzenia i usiłowania grona inicjatorów Polskiego Muzeum Przemysłu w Warszawie przez zaofiarowanie tych cennych swoich eksponatów, które nadawałoby się do zbiorów tegoż Muzeum. W ten sposób stworzony byłaby instytucja na podobieństwo światowej sławy Muzeum Brytyjskiego w Londynie i Muzeum Przemysłu w Wiedniu i Monachium.

Wspólnymi siłami dźwignięty zostające trwały pomnik twórczości i pracy polskiej, zdobywający coraz to większe uznanie całego świata kulturalnego. Zaoferowane eksponaty narazie zostałyby umieszczone w jednym z gmachów wystawowych w Poznaniu a następnie przewiezione do Warszawy i wystawione w przyszłym gmachu Muzeum na Placu Wystawowym w Warszawie.

W Poznaniu utworzony został specjalny komitet w skład którego wchodzi pp.: Prezydent miasta Poznania Cyryl Ratajski, Minister Dr. Karol Berton, Komisarz Rządu dla P. W. K., Wojewoda Dr. St. Wachowiak, Inż. Piotr Miączyński, Dyrektor Polskie Muzeum Przemysłu i Prezes Seweryn Samulski.

Zgłoszenia i informacje w Warszawie u dyrektora polskiego Muzeum Przemysłu inż. P. Miączyńskiego, ul. Ludna 9. tel. 9340 i 7709 oraz u p. J. Kożuchowskiego, dyrektora Departamentu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, tel. 412-02.

—o—

Z Warszawy.

W) Kluby sejmowe. Jak informują Agencje Wschodnie, przywódcy stronnictw opozycyjnych zwołują w ostatnich dniach b. m. posiedzenie pełnych klubów poselskich i senackich, celem omówienia obecnej sytuacji politycznej i rozpatrzenia propozycji pułk. Sławka: prezesa klubu B. B. W szeregu klubów poselskich odbędą się wybory nowych przywódców. Zaznaczyć należy, że obecny prezes „Wyzwolenia” wice-marszałek sejmku Woźnicki ze stanowiska prezesa zrezygnował z powodu choroby. Kandydatem na prezesa „Wyzwolenia” jest m. in. poseł Róg.

W) Były wiceminister spraw wewnętrznych dr. Jaroszyński został naczelnym redaktorem tygodnika „Samorząd” oraz kwartalnika „Samorząd terytorjalny”. P. dr. Jaroszyński, który był ostatnio przewodniczącym komisji dla usprawnienia działalności administracji, otrzymuje bezterminowy urlop.

W) Wzory odznaczeń dla wystawców. Na poniedziałek posiedzeniu Rady Ministrów ustanowiono następujące wzory odznaczeń państwowych do nadawania na P. W. K. I. Odznaka „Wielkiej nagrody” (Grand Prix) w formie krzyża — z jednej strony zawierać będzie sły zowany wizerunek orla państwowego i napis „Powszechna Wystawa Krajowa 1929” Poznań” a na odwrocie — wizerunek Prezydenta Rzplitej oraz napis „za chlubne wyniki pracy”. II odznaczenie „Dyplom honorowy” zawierać będzie wizerunek orla państwowego litery R. P. napis „Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu 1929” symboliczne

oznaczenia przemysłu, handlu, rolnictwa i górnictwa oraz fragment wystawy. Dalej idą oznaki medalu — złoty, srebrny i brązowy — które z jednej strony będą zawierały stylizowany wizerunek orla państwowego i napis „Powszechna Wystawa Krajowa”, „Poznań”, 1929” a na stronie odwrotnej wizerunek Prezydenta oraz napis „za chlubne wyniki pracy”. Od znaczenia będzie nadawał min. przem. i handlu w porozumieniu z właściwymi ministerstwami. Minister przem. i handlu podpisuje również dyplomy honorowe i wydaje dowód nadania odznaczenia wielką nagrodą i medalami.

W) Wywrotowi akademicy. Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia na ręce ministra oświaty p. Czerwńskiego wpłynęły w ostatnich czasach pisma rozmaitych stowarzyszeń akademickich z prośbą o zlikwidowanie istniejącego na terenie uniwersytetu stowarzyszenia „Pochodnia”, które szerzy hasła wywrotowe.

W) Zatarg z przedsiębiorstwem francuskim. Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia z końcem br. rozpatrywana będzie przed trybunałem w Hadze sprawa zatargu między magistratem m. st. Warszawy a przedsiębiorstwem francuskim, któremu podlega elektrownia. Jak wiadomo konsorcjum francuskie domaga się przedłużenia koncesji do 1956 roku oraz pozwolenia na podwyższenie cen prądu o 72 proc. motywując tę podwyżkę spadkiem złotego. Superarbitrem będzie dr. Van Aren.

Ze sportu.

Jak „Sokół” zdobył mistrzostwo kl. B. w swej grupie?

Marzenia naszych piłkarzy sokolich ziszczyły się ich dotychczasowa praca nie poszła na marne — przeciwnie odkryła ich nimbem sławy i dodała otuchy młodszy graczom, którzy z największym zapałem powinni iść w ich ślady, aby w przyszłości stać się godnymi ich następcami.

Przejdźmy do samego meczu, który jak już donosiliśmy odbył się w Jarocinie. Już od samego rana przewalające się nad głową szarawe kłęby chmur nie wróżą nic dobrego. Na kwadrans przed meczem reżyser deszcz zalewa boisko. Krótko po 3 wpada na boisko „Sokół” za nim „Liga”. Następnie losowanie „Sokół” ma za przeciwnika w tej połowie gry prócz „Ligi” ostry wiatr i słońce. Mimo to już pierwsza minuta przynosi mu punkt. Prawo-skrzydłowy przediera się a centrę jego plasuje, w sam róg bramki środkowy napastnik. Sędzia jednak bramki nie uznaje z powodu rzekomego spalonego. „Liga” otrzasa się z tej chwilowej przewagi przeciwnika i rozpoczyna generalną ofensywę na jego bramkę, której wynikiem jest pierwszy i ostatni goal strzelony z trzynastki. Bramkarz „Sokoła” robinsonadę piłkę jednak dotyka nogą obrońcy, zmienia jej kierunek i... goal gotowy. Wypadek ten nie deprymuje „Sokoła” — przeciwnie zmusza go do jeszcze wydajniejszej pracy.

Groźne wypadki jego ataku z powodu wichury kończą się słabymi strzałami, które grzęzną w rękach bramkarza! I tak po morderczych wysiłkach obu stron mija pierwsza połowa. — Po przerwie wiatr nieco ustaje. Niebiesko-czarni dają usilne do wyrównania. Tytuł jednak „Ligi” są na miejscu i parają wszelkie pociągnięcia ataku „Sokoła”. Długo trzeba czekać na wyrównującą bramkę. Środkowy ataku przepuszcza piłkę do prawego, który strzela ostro — bramkarz wykonuje robinsonadę dzięki której gasi tyłu częściowo bieg piłki, a toczy się powoli i znajduje swe miejsce w siatce. Radość nie do opisania wstępuje w serca graczy „Sokoła”. Rozentuzjasmowana publiczność dopinguje ich okrzykami. Dla „Ligi” natomiast następuje chwila konsternacji. Zdenerwowani gracze rzucają sobie zbyt głośno uwagi o gubi ich w najdogodniejszych pozycjach podbramkowych. Maximum poświęcenia wydaje teraz bramkarz „Sokoła”, który raz po raz rzuca się pod

nogi przeciwników rozgrymając brawurowo ich zakusy. I zdawałoby się że wynik remisowy będzie płonem meczu — gdy oto po wspaniałej bitym kornecie środkowy pomocnik swą niezawodną głową przechrztał szalę zwycięstwa na stronę leszczyńskiego.

Zwycięski ten goal padł 17 minut przed końcem. „Liga” walczy teraz do upadłego o każdą piłkę, lecz wysiłki jej kończy gwizdek sędziego. Fala publiczności zalewa boisko — dają się słyszeć słowa: „Brawo Sokoli leszczyńscy!” wznoszą nie ma końca. Zwycięstwo w pełni zasłużone odniosła jedenastka „Sokoła” przez swą grę ambitną i ofiarną. Technicznie ustępowała Poznaniakom, których jednak głośne okrzyki na boisku wywierały złe wrażenie na publiczności. Bohaterem dnia okazał się bramkarz „Sokoła” który ratował w najniebezpieczniejszych momentach — świetnie dysponowany na górne strzały, parował je swą „żelazną” pięścią nad poprzeczkę lub w pole, który wreszcie nityzownie rzucał się pod nogi przeciwników. Dalej specjalne wyróżnienie należy się całej linii pomocy z „wyszczębiłskim” jej centrem na czele. Obrona naogół zadowolona, błędem jej jednak jest słaby i niedokładny wykop. Wynik cyfrowo słaby dała niedyspozycja ataku, który gubił piłkę w polu karnym i za mało strzelał na bramkę. Pod adresem sędziego należy zaznaczyć, zbyt częste przerywanie gry, które tylko wprowadzało graczy w zdenerwowanie.

Obywatele wstępujcie do LOPP, dajecie możność rozwinięcia polskich skrzydeł do obrony państwa. Najlepszą i najsukcesyjniejszą propagandą Polski wśród obcych jest polskie lotnictwo, wstępujcie do LOPP, a przyczynicie się do jej rozwoju.

Ciągnięcie loterii państwowej.

Warszawa, 25. 9. Wczoraj w 15 dniu ciągnięcia piątej klasy 19-tej loterii państwowej padły następujące większe wygrane: 10.000 zł — 11.690 122.984 135.930; 5.000 zł — 2.675, 44.152, 52.179, 62.919, 64.096, 117.865, 139.001, 160.077, 165.991.

Dolar amerykański	1	8,85
Funt angielski	1	43,05
Frank franc.	100	34,77
„ szwajc.	100	171,21
Marka niem.	100	211,47
Gułdeny gdańskie	100	172,14

Z poznańskiego targu na bydło.

Urządowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Ceny
Poznań, dnia 24 września, 1929r.

Spędzono: wołów 85, buchałów 189, krów 411, bydła 884,
świń 1080, cieląt 517 owiec 268, kóz — prosiąt —
Razem 3049 zwierząt.

Bydło.

Woly: pełnomiesięczne, wytuczane woly najwz. wart. 180—170
różnej, niezaprzęgane 148—156
pełnomiesięczne wytuczane woly od lat 4 do 7 148—156

Stadniki: pełnomiesięczne, wyrosłe, najwyższej wart. różnej 160—170
pełnomiesięczne, młodsze 148—154
młode odżywione młodsze i dobrze odżywione
starsze 124—138

Jałówki i krowy

pełnomiesięczne wytuczane krowy najwyższej war-
tości różnej do 7 lat 162—170
pełnomiesięczne wytuczane jałówki najwyższej
wartości różnej 148—158
starsze wytuczane krowy i mniej dobre młodsze
krowy i jałówki 128—140
młode odżywione krowy 100—100
liche odżywione krowy i jałówki 000—010

Cieleta

najprzedniejsze cieleta tuczne 236—250
średnio tuczne cieleta i najprzedniejsze ssaki 216—230
mniej tuczne cieleta i dobre ssaki 180—200
liche ssaki 160—170

Owece

jęgnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 140—170
starsze skopy tuczne, liche jęgnięta tuczne i do-

brze odżywione młode owce 130—136
młode odżywione skopy i owce 120—126

Opasy polne

jęgnięta tuczne 000—110
liche jęgnięta i owce 000—100

Swinie

a) tuczne ponad 150 kg. żywej wagi 256—264
pełnomiesięczne od 120 do 150 kg żywej wagi 248—252
pełnomiesięczne od 100 do 120 kg żywej wagi 230—238
pełnomiesięczne od 80 do 100 kg żywej wagi 218—226
młodsze swinie ponad 80 kg 200—210
maciory i późne kastraty 000—190
Przebieg targu spokojny.

Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie
Kancel. działu redakcyjnego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.

†
Dnia 23 bm. o godz. 5 popoł. zmarła, namaszczone Olejami
św., nasza najukochańsza siostra i ciocia śp.
Agnieszka Koniczka
w 21 roku życia, o czem donosi ciężko strapiena
rodzina.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 14.30 z zakładu
św. Józefa w Lesznie.

Jarmark w Bojanowie

na towary kramne, bydło i konie odbędzie się
dnia 2 października 1929 r.
Opłat targowych nie pobiera się.
Magistrat miasta Bojanowa.

Cukrownia Kościańska

Sp. Akc.

ogłasza, że rozpoczyna przyjmowanie buraków
cukrowych z dniem 30 września.

Za buraki dostarczane w okresie od 30.
IX. do 5. X. wyznacza się dodatkową
premię w wysokości 75 groszy od 100 kg.

Za buraki dostarczane w okresie od 7.
X. do 12. X. premja wynosić będzie
50 groszy od 100 kg.

Narazie obowiązuje wolna dostawa buraków.
Cukrownia zastrzega sobie jednak prawo, na
wypadek potrzeby, wprowadzenia nawet w wy-
żej wymienionym czasie zwykłego normalnego
planu, regulującego dostawę buraków.

Skład

kolonjalny wraz z urządzeniem
i towarem, do tego 2 ładne pokoje
i kuchnia, aneks, w rynku, w
mieście powiatowym, natychmiast
do objęcia. Cena 3000 zł. Dzier-
żawa razem miesięcznie 100 zł.
Zgł. J. Włókiński, Leszno, ul.
Dworcowa 30, restauracja.

Pomocnik

potrzebny od 1. X. do hurtowni
wódek i restauracji. Wolne
utrzymanie. Oferty z dołącze-
niem świadectw, oraz warunków
pensji skierować do Firmy T.
Olszyczki, Smigiel.

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU

a. m.: koperty, karty adresowe, pocz-
towe i reklamowe, blankiety listowe,
notki, rachunki, cyrkularze, cenniki,
brozury, katalogi, kartoteki, różnego
rodzaju szematy, wykazy, prospekty,
dyplomy, programy, afisze, czasopisma,
podręczniki szkolne, uwiadomienia
i zaproszenia ślubne, wizytówki oraz
rozne inne druki dla banków itp. inst.

wykonuje

Drukarnia Leszczyńska

Leszno, ulica Wolności 21. Tel. 61 i 64.

ZIMA SIĘ ZBLIŻA!

Włec Panie - Panowie pomyślcie o futrze!

Ostatnia sroga zima niejedną stare futro zniszczyła, więc pożądanie
nowego futra jest zatem zupełnie usprawiedliwione.
Jestem dobrze przygotowany i jako mistrz kuśnierski wszelkim wy-
maganiom zadość uczynić mogę.

WYSTAWA MOJA W PRZYSZŁĄ NIEDZIELĘ

w moim interesie wykaże każdemu, że tylko u fachowca dobre futro
nabyć można.

PROSZĘ UPRZEJMIE OBEJRZYĆ MOJĄ WYSTAWĘ

Telefon 173.

Założ. 1894

FR. SAUER-LESZNO

WŁASC.: JAN SAUER, MISTRZ KUŚNIERSKI

W piątek 27. bm. od godz. 9
sprzedaję

tluszczu i wieprzo-
wych kaładek na
flaki

w Rzeźni Miejskiej.
GUSTAV VOGT - LESZNO

Zarobić

może każdy przy sprzedaży
pokupnego artykułu. St. Zbo-
rowski, Leszno, Kościańska 1.

3 pokoje

w Lesznie przy Ryнку nr. 6,
1. piętro, nadające się na biura
lub skład hurtowy, do wy-
łączenia. Zgłoszenia do firmy
A. Dziłkowski, Leszno.

Pokój

wonczany, dobrze mebl. od
1. 10. do wynajęcia.
Leszno, ulica Młyńska 12, I.

Skład

dobrze prosperujący, przy ruch-
liwej ulicy, natychmiast sprze-
dam Adres wst. eksp. Głosa.

Papę dachową, smołę
preparowaną, lepik
i pak smołowy

poleca

„TEKTURA“ Fabryka Papy Dachowej
F. LESIŃSKI - KROTOSZYN. TEL. 116 i 159

Reklama jest dźwignią handlu!!

LOS Y

I. kl. 20 Loterii Państwowej

są do nabycia

Cena za 1/2 losu 40 zł.

cena za 1/4 losu 20 zł., cena za 1/8 losu 10 zł.

Główna wygrana 750.000,00 zł.

2 premje 250.000,00 i 150.000,00 zł.

Zamówienia zamiejscowe skutecznie się odwołują
pocztą.

KOLEKTURA:

A. Marski-Leszno

Konto w P. K. O. 203.245.

PAŃSTWOWA
LOTERIA
KLASOWA



Co drugi los
wygrywa.



Dlaczego się martwisz kolegę?
Czy u ciebie kto chory?...
Czy może kto umarł?...
A może masz wesele
do planowania?
Nie, chce kupić buclik
i nie wiem gdzie
Radzę tobie iść z całym zaufa-
niem do **WARSZAWSKIEJ**
Wytwórni Obuwia w Lesznie
ul. Leszczyńskiej 34, tam wy-
liczysz swoje myśli i dostaniesz
obuwie własnego wyrobu, naj-
nowsze modele.

Maszyna

używana, natychmiast na
sprzedaż. Kandulski, Leszno
Świętokrzyska 11.

Pani

poszukuje pokoja stonowanego
ewent. z utrzymaniem. Zgłosze-
nia pisemne do eksp. „Głosa“
pod Nr. „350“.

Pokój

umeblowany, niekrepiący w
okolicy Ryńku, dla solidnego
pana, potrzebny natychmiast.
Zgłosz. pism. do eksp. „Głosa“
pod lit. „M. M.“

Pokój

dla dwóch panów do wynaję-
cia od 1 października 1929 r.
Leszno, ul. Poniatowskiego 8,
1. piętro prawo.

1 lub 2 pokoje

z kuchnią, poszukuje.
Zgłoszenia do eksp. „Głosa“
pod „1000“.

Pianino

przedwojenne, — o pięknym
dźwięku natychm. do sprze-
dania. Adres wst. eksp.
„Głosa“.

Dziewczyna

wiejska z gotowaniem, noszą-
cnie posady od 1. 10. Proszę
o listkowe podanie adresu do
eksp. „Głosa“.

Wiatrak

w dobrym stanie, na sprzedaż
Henryk Klopsch, Rydzyna.

Gospodarstwo

46 morg. do wydzielarzenia,
ziemia piaszczyna, zabudowanie
maszynowe do objęcia potrzeba
5.000 zł. W. Szymczak, Leszno,
Dworcowa 26.

Przedpłata: Na poczeki wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika“, „Ognisko Domowe“, dodatkiem
powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z ednoroż. do domu przez listowego
wrazem z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji
agenturach miesięcznie 1,90 zł, z odnośnieniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 gozry,
Ogłoszenia: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 tem. 20 gozry. Reklamy 1 lin. w dziale redak-
cyjnym 60 gozry. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstot-
powtarzaniu udziela się rabata. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty
opadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przysługujemy odpowiedzialności. Konto ban-
kowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203.736. Skrytka pocz. 22.
W razie przesłanki w zakładzie, spowodowanych wyższą ceną, strajków lub temu podobnych, wy-
dawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odškodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rekosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczowski, Dwor-
cowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gostyń: Kiełmiński, Rynek
Poniec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wiekłowski. Wolczyn: A. Smoczyński, ulica Ko-
ścielna nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: J. Kocialski, skł. kolonjalny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celiński, ul. Marszałkow-
ska nr. 62. Przedmieście p. Przemysłu: Matysiak. Brenno: Muszkieta. Wilków: J. Wojciech.
Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wielichów: T. Nowacki, Rynek. Dąbów: P. Rawicz, R. Kowalski.
Wronów: J. Dalezkiński. Dolak: J. Poprawski, Rynek. Zabowo: W. Winkler, Rynek i Matys.
Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świeciechowa: Koschel. Krawczyński: Bol. Pilar-
czyk, Rynek. Osieczna: Szawelaki, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.